

Kultura i dyplomacja - pojęcia niektórym mało znane

Uczestniczy Pan w uroczystościach z okazji 100-lecia szpitala. Kto chociaż trochę zna zasady dyplomacji, nie mówiąc już o zachowaniach znikających z dobrego obyczaju i kultury, zapewne zauważył Pan, że podczas składania na mogile, gdzie spoczywają szczątki ówczesnego dyrektora szpitala dr Ludwiga Diehla i zamordowanych przez sowietów w 1945 roku pielęgniarek, o delegacji miasta jakby zapomniano. Pan z przewodniczącym Rady Miejskiej składaliście kwiaty jako ostatni, ale za to spośród zgromadzonych tam osób rozległy się brawa. Jak Pan odczytał ten gest?

- Nie chciałbym tego faktu komentować. Niech każdy oceni to sam i wyciągnie stosowne wnioski. W mojej ocenie był to chyba pewien sygnał dla wszystkich tam obecnych, a pojawienie się oklasków było bardzo miłym gestem. Natomiast, jeżeli w tym samym czasie w mieście Kętrzyn, co powszechnie było wiadomo również dla przedstawicieli starostwa, przebywa Burkhard Knapp, Honorowy Obywatel Miasta Kętrzyna, który wielokrotnie pomagał temu szpitalowi i nie został zaproszony na te uroczystości, to jest po prostu skandal. To jest ten typ skandalu, jaki kiedyś wywołał były komisarz Grzegorz Prokop, nie przyjmując delegacji z Wesel. Cóż ja mogę jeszcze więcej powiedzieć? Fakty mówią same za siebie.

Dziękujemy za rozmowę

Andrzej Tomczak i Franciszek Jaroński



[Zobacz film](#)

https://photos.google.com/share/AF1QipNOsPu_2W1xL0ZUHDHGSE0WnQQblq5g-KTu048otg7kwyNbkVrrUTGXrMdcGbsmrA/photo/AF1QipMblfOzfUpndjTM5wyOf2uqdk5YX8rroNCowgmE?key=elI4X1hQTGxHQ05VamdZ2N0TEgzQ0hQTlpzWk9B